

WYZWANIE CZYTELNICZE

„PRZECZYTAM 52 KSIĄŻKI W 2026 ROKU”

Szanowni Uczniowie, Rodzice, Nauczyciele i Pracownicy szkoły

ZAPRASZAM DO WYZWANIA CZYTELNICZEGO W 2026 r.

Rusza SIÓDMA edycja WYZWANIA CZYTELNICZEGO „Przeczytam 52 książki w 2026 roku”, do którego zapraszam wszystkich uczniów klas 1-8, rodziców, nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły.

Wyzwanie trwa od 1 stycznia do 31 grudnia 2026 roku.

Listy do zapisywania przeczytanych pozycji wywieszone zostaną przy bibliotece szkolnej, ale można je też zapisywać na zwykłej kartce. Im więcej przeczytanych książek, tym większa szansa zdobycia I miejsca.

Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy z Wyzwania Czytelniczego. Uczniowie (na poziomie klas), którzy przeczytają największą ilość książek otrzymają nagrody.

OTO NAJWAŻNIEJSZE ZASADY WYZWANIA

"PRZECZYTAM 52 KSIĄŻKI W 2026 ROKU"

1. Jaki typ książek mogę czytać w ramach wyzwania?

Absolutnie każdy. Ideą akcji jest brak jakichkolwiek barier i podziałów w doborze "repertuaru". Każdy powinien poznawać literaturę na swój własny sposób i wedle własnych potrzeb i niczyja wizja nie jest gorsza tylko dlatego, że różni się od naszej. Wspólnie, jako różnorodne społeczeństwo dążymy do tego samego celu, jakim jest czytanie jednej książki na tydzień i nasz nieustanny rozwój.

2. Czytanie to nie wyścigi. Po co te 52?

52 tygodnie to w roku to swoisty „rytm”, który nadajemy naszemu czytaniu. Dla jednych ta liczba jest nie do przeskoczenia, dla innych – to pestka, bo czytają grubo ponad setkę pozycji rocznie. Najważniejsze, żeby przetestować swoje możliwości, i zobaczyć, jak bardzo jesteśmy w stanie być konsekwentni. Jeśli nie uda nam się przekroczyć 52 książek w roku, a staniemy powiedzmy na 28 – nic się nie stało. To wciąż doskonały, na tle ogółu polskiego społeczeństwa, wynik. Ważna jest przede wszystkim droga – nie cel. Choć oczywiście realizacja celu jest czymś szalenie miłym.

3. Co z audiobookami i ebookami?

Audiobooki i ebooki również są akceptowane w naszym wyzwaniu. Najistotniejsze jest, żeby poszerzać swoje horyzonty i rozwijać swoją wrażliwość i wiedzę. Forma jest tu rzeczą drugorzędną. Jeśli ktoś nie ma możliwości sięgnięcia po "papier", a ma czytnik ebooków, to właśnie elektroniczny

druk będzie dla niego wybawieniem. Audiobooki to z kolei świetne źródło kontaktu z literaturą dla tych, którzy są w ciągłym ruchu, narzekają na zmęczone oczy, czy po prostu są niewidomi.

4. Co z niedokończonymi książkami?

Przyjęliśmy założenie, że książki niedokończone w roku poprzednim, a dokańczane w roku bieżącym możemy potraktować jako „zaliczone” w ramach obecnego wyzwania. Najlepiej, jeśli do przeczytania jest wciąż co najmniej pół książki. Wtedy wydaje się to najbardziej fair.

5. Jedna książka ma 1000 stron, a inna 50. Czy powinny być postawione na równi i liczone jako jedna pozycja?

Tak. Przyjmujemy, że jedna książka równa się jednej zamkniętej formie literackiej. Możemy przeczytać kilka książek po tysiąc stron, ale żeby zdążyć, możemy „nadgonić” potem kilkoma tomikami wierszy, czy jakąś krótką opowieścią. Długość książki nie jest wszak wyznacznikiem jej jakości. Jeśli chodzi o cykle opowieści, czyli np. składające się z kilku części – każdy tom liczymy oddzielnie.

6. Czy do wyzwania można wliczać książki w językach innych niż polski?

Tak, jak najbardziej.

7. Co z komiksami?

Z komiksami sprawa jest złożona, bo są różne komiksy. Przyjęliśmy dotychczas, że wliczamy tego typu tytuły, ale pod warunkiem, że są to grubsze wydania z książkową obwolutą, w których sporą część stanowi tekst, a nie same ilustracje, nie zaś cienkie wydania "prasowe". Decyzję dot. tego czy komiks spełnia te warunki pozostawiam Wam.

To na razie tyle. Jeśli pojawią się dodatkowe pytania – piszcie, pytajcie.

Pozdrawiam czytelniczko !

Alicja Drążewska